Program spotkania kółka różańcowego , im. św. Jana Pawła II,

lipiec 2020……(Parafia św. Michała i św. Antoniego)

Zżyjmy się z Różańcem tak, abyśmy go stale odmawiali, abyśmy łatwo doń wracali, abyśmy mu poświęcali wszystkie wolne chwile". (Stefan Wyszyński **)**
To nie była banalna porada duszpasterska, ale pełna mocy zachęta niezłomnego pasterza Kościoła, przekonanego o sile pokornej modlitwy, będącej tak skutecznym lekarstwem na najgroźniejsze nawet dni. (MONIKA M. ZAJĄC)

Z Listu apostolskiego o różańcu bł. Jana Pawła II Rosarium Virginis Mariae

„ Różaniec staje na służbie tego ideału, wyjawiając 'sekret', jak można łatwiej otworzyć się na głęboką, porywającą znajomość Chrystusa. Moglibyśmy to nazwać *drogą Maryi.* Jest to droga przykładu Dziewicy z Nazaretu, Niewiasty wiary, milczenia i słuchania. Jest to równocześnie droga pobożności maryjnej, ożywianej świadomością nierozerwalnej więzi łączącej Chrystusa i Jego Najświętszą Matkę: *tajemnice Chrystusa* są również, w jakimś sensie, *tajemnicami Maryi,* nawet wówczas, gdy nie jest z nimi bezpośrednio związana, przez sam fakt, że żyje Ona Nim i dla Niego. Powtarzając w « Zdrowaś Maryjo » słowa anioła Gabriela i św. Elżbiety, czujemy się pobudzani, by szukać wciąż na nowo u Maryi, w Jej ramionach i w Jej Sercu, « błogosławionego owocu Jej żywota » (por. *Łk* 1, 42).

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę:...Z Maryją Królową Polski modlimy się o Polskę wierną Bogu, Krzyżowi i Ewangelii, o wypełnienie Jasnogórskich Ślubów Narodu."

***Intencja Parafiala*. :** Módlmy się, o zgodę i pokój w rodzinach naszej parafii.

Papieska Intencja powszechna: za nasze rodziny,
Módlmy się, aby dzisiejszym rodzinom towarzyszyły: miłość, szacunek oraz rada.

O otoczenie rodzin miłością, szacunkiem i wsparciem...(: ELŻBIETA POLKOWSKA, PDM)

NAJWAŻNIEJSZA WSPÓLNOTA.....Jan Paweł II w 1994 r. w Liście do rodzin *Gratissimam sane* napisał, że „pośród wielu dróg życia, rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą. Jest drogą powszechną, pozostając za każdym razem drogą szczególną, jedyną i niepowtarzalną, tak jak niepowtarzalny jest każdy człowiek. (…) A jeśli w przyjściu na świat oraz we wchodzeniu w świat człowiekowi brakuje rodziny, to jest to zawsze wyłom i brak nad wyraz niepokojący i bolesny, który potem ciąży na całym życiu. Tak więc Kościół ogarnia swą macierzyńską troską wszystkich, którzy znajdują się w takich sytuacjach, ponieważ dobrze wie, że rodzina spełnia funkcję podstawową".

Rodzina jest więc naturalnym środowiskiem wzrostu i rozwoju człowieka. Jest to miejsce, gdzie uczy się on zaufania, wybaczania, a przede wszystkim miłości. W niej rodzice przekazują wiarę swoim dzieciom i uczą ich wartości. Rodzina jest miejscem tworzenia – dosłownie i w przenośni – domu, do którego zawsze można wrócić.

WSPARCIE POPRZEZ MODLITWĘ.....Według Centrum Badania Opinii Społecznej rodzina dla Polaków jest najważniejszą wartością (dane z lutego 2019). Dla 80% respondentów to właśnie szczęście rodzinne jest największym pragnieniem i wartością, którą kierują się w swoim życiu. Jednak jest ona narażona na rozbicie. Dlatego ważne jest, aby o nią „walczyć". Metod jest wiele, ale bez oparcia na Bogu możemy ponieść klęskę. W rodzinie katolickiej dużą pomocą jest modlitwa – indywidualna lub wspólnotowa. W Kościele jest wiele wspólnot i grup, które w centrum stawiają dobro rodziny. Wśród nich są Domowe Ogniska Miłosierdzia. Ich członkowie modlą się w intencji polskich rodzin i starają się wprowadzać miłosierdzie do własnych domów.

Módlmy się, aby rodziny były otaczane miłością, szacunkiem i wsparciem.

Tajemnica 5 Światła - Ustanowienie Eucharystii

„To jest Ciało moje, które za was będzie wydane" (Łk 2,19). Wypowiadając te słowa w Wieczerniku Chrystus ustanowił sakrament Eucharystii, a nam polecił sprawować go na Jego pamiątkę. W taki to też sposób zrealizował Chrystus swoją obietnicę, że nie pozostawi nas samych. Pozostał z nami w eucharystycznych postaciach, byśmy się Nim karmili i zdobywali moc potrzebną nam podczas naszego pielgrzymowania i byśmy w drodze nie ustali. Wielbię Ciebie, Eucharystyczny Panie, bo w sakramencie tym doświadczam, jak bardzo mnie umiłowałeś.

Ewangelia ... (Mt 11, 25-30).....*Jezus cichy i pokornego serca*

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza.....W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie.

Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić.

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem słodkie jest moje jarzmo, a moje brzemię lekkie».

O co proszę? O głębokie doświadczenie prawdy, że jestem w sercu Jezusa

„ Będę wpatrywał się w Jezusa rozmawiającego ze swoim Ojcem (ww. 25-27). Wyobrażę sobie Jego twarz kontemplującą oblicze Ojca. Zwrócę uwagę na serdeczność i czułość, z jaką modli się do Ojca.

Co mogę powiedzieć o moim kontakcie z Bogiem Ojcem? Jakie relacje wiążą mnie z Nim? Czy jest w nich spontaniczność i czułość? Wybiorę sobie akt strzelisty, przez który będę dzisiaj zwracał się do Ojca. Wystarczy jedno lub kilka słów: „Ojcze” lub „Ojcze, wysławiam Cię” albo „Ojcze, kocham Cię”...

Jezus wielbi Ojca za to, że objawia tajemnice nieba ludziom prostym. Ucieszę się prawdą, że Bóg Ojciec pragnie być blisko mnie. Objawia mi swoją miłość w najbardziej zwyczajnej codzienności. Ma w niej upodobanie. Wyznam Mu moją miłość i poproszę Go, aby dał mi serce proste i dziecięce.

Będę słuchał Jezusa, który z czułością mówi: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy...” (w. 28). Co najbardziej w tej chwili obciąża moje życie i pogłębia moje utrudzenie? Zbliżę się do Niego i poproszę, by objął mnie takim, jakim jestem i pokrzepił.

Jezus prosi mnie, abym wziął na siebie Jego jarzmo i jak On nosił je w cichości i pokorze. Co mogę powiedzieć o tych dwóch cnotach w moim życiu? Spróbuję przypomnieć sobie różne „jarzma” z mojej przeszłości, przez które doświadczany byłem w cichości i pokorze. Jaka była wtedy moja reakcja?

Jezus zachęca mnie, abym uczył się od Niego cichości i pokory (w. 29). Może mi w tym pomóc prosta praktyka modlitwy obecności: trwanie w obecności Jezusa i kontemplowanie Jego serca cichego i pokornego.

W modlitwie końcowej zwrócę się do Maryi. Będę Ją usilnie prosił, aby pomagała mi przylgnąć do serca Jezusa. Będę zwracał się do Niej: „Maryjo, zaprowadź mnie do serca Jezusa!”. (Krzysztof Wons SDS/Salwator)

Z życia Kościoła... 16 lipca przypada w liturgii Kościoła wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel. Dzień ten nazywany jest często dniem Matki Bożej Szkaplerznej, gdyż bezpośrednio wiąże się z nabożeństwem szkaplerza.
Kiedy w nocy z 15 na 16 lipca 1251r. Święty Szymon Stock , trwał na modlitwie, ujrzał Najświętszą Dziewicę w otoczeniu Aniołów podająca mu Szkaplerz brązowego koloru. Usłyszał te słowa od Maryi:
„Przyjmij, najmilszy synu, Szkaplerz twego zakonu, jako znak mego braterstwa, przywilej dla ciebie i wszystkich Karmelitów. Kto w nim umrze, nie zazna ognia piekielnego. Oto znak zbawienia, ratunek w niebezpieczeństwach, przymierze pokoju i wiecznego zobowiązania„.